

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mirosław Barszcz

Protokolant: st.sekr.sądowy Katarzyna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego O. P. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową A. Z.

przeciwko M. P.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego M. P. na rzecz małoletniego syna O. P. urodzonego (...) w W. tytułem alimentów kwotę 600 (sześćset) złotych miesięcznie płatne do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego A. Z. z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie płatności rat, poczynszy od dnia 28 lutego 2018 roku;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. wyrokowi z pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego M. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem niewiszczonych kosztów sądowych;

V. znosi koszty procesu między stronami.

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2018 r. przedstawicielka ustawowa małoletniego O. P. wniosła do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o zasądzenie alimentów od M. P. na rzecz małoletniego syna w kwocie 1000 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu wskazała m.in., że małoletni jest dzieckiem pozwanego oraz że w(...) roku małoletni wraz z matką wyprowadzili się z domu pozwanego i zamieszkują wraz z babcią macierzystą. M. P. nie łoży na utrzymanie syna. Ponadto wskazała, że M. P. pracuje w firmie (...), jego średni miesięczny dochód kształtuje się na poziomie 4000-5000 zł netto miesięcznie. Średnia dniówka pracy pozwanego wynosi 180-200 zł. Pozwany jest młodym i zdrowym mężczyzną. Nie interesuje się synem. Nie widuje się z nim (k. 4-8).

W dniu 7 maja 2018 r. do sprawy wpłynęła odpowiedź na pozew, w której M. P. wskazał, iż nie kwestionuje potrzeby płacenia alimentów na syna. Uważa jednak, że powinny zostać przyznane alimenty w kwocie około 300zł. W uzasadnieniu wskazał m.in., że jego zarobki wynoszą około 2500-3000 zł miesięcznie. Ponadto podał, iż nie jest prawdą, że przestał się interesować synem i nie zabiega o kontakty z nim. Zarzuca, że to A. Z. skutecznie utrudnia mu kontakty. Uważa, że koszty utrzymania syna (wliczając w to ¼ kosztów utrzymania mieszkania) to kwota około 600 zł.

Koszty swojego utrzymania oszacował na kwotę około 2100 zł, a ponadto, że płaci alimenty dobrowolnie na starszego syna z innego związku w kwocie 500 zł miesięcznie. Wskazał także, że nie płacił alimentów na syna O., ponieważ liczył, że niedługo znowu może razem zamieszkać i jak dotychczas będzie pomagał w utrzymaniu i wychowaniu dziecka (k. 43-47).

Na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r. przedstawicielka ustawowa powoda popierała powództwo w całości, zaś pozwany uznał powództwo do kwoty 300 zł i w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie. Przed samym zamknięciem rozprawy uznał powództwo do kwoty 500 zł (k. 73 i k. 74).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni O. P. urodzony (...) jest synem A. Z. i M. P.. Zamieszkuje wraz z matką i starszym bratem oraz babcią macierzystą w jej mieszkaniu. Ogólnie jest zdrowy. Pije mleko, korzysta z pieluch. Nie ma kontaktu z ojcem. Od grudnia ojciec widział go 3 razy przez parę minut. Nie otrzymuje od ojca żadnych rzeczy, ani pieniędzy. Pod nieobecność matki zajmuje się nim babcia macierzysta.

Koszty potrzebne do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego O. P. wynoszą około 900 zł miesięcznie, w tym miesięcznie: wyżywienie 250 zł, pieluchy, chusteczki i środki kosmetyczne 100 zł, ubrania 100 zł, zabawki 50 zł, chemia 50 zł, inne 50 zł, koszty mieszkaniowe 300 zł.

A. Z. ma 33 lata. Od 4 grudnia 2017 roku zamieszkuje w P. wraz z matką w jej mieszkaniu oraz z małoletnim synem O. P. i starszym synem w wieku 4,5 roku z poprzedniego związku. Wcześniej przez 2 lata zamieszkiwała wraz z dziećmi i M. P., ale wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego mieszkania. Od 2008 r. pracuje w (...)w W.. Przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie wypoczynkowym. Do pracy po urlopie wróciła od kwietnia 2018 r. i z tego tytułu uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2100zł netto miesięcznie, przed urodzeniem syna miała taki sam dochód. Otrzymuje nagrody, ostatnio dostała, jak była na zwolnieniu lekarskim 270zł. Otrzymuje świadczenie z programu 500+ na O. P. oraz 900zł alimentów na starszego syna. Dokłada się do rachunków mieszkaniowych, które płaci jej matka. Opłata za czynsz to 592,73 zł, za prąd to 70-110zł, telefon 52 zł, woda i Tv 142 zł. Dokłada się więc do zakupów w kwocie 300-400 zł miesięcznie. Kupuje małoletniemu w skali miesiąca około 10-12 sztuk mleka, gdzie koszt jednego wynosi 25 zł, dwie paczki pieluch, gdzie jedna paczka kosztuje 30 zł oraz mokre chusteczki za 20 zł. Używa dla syna kosmetyki O., co stanowi koszt 60 zł, kremu B. za 20 zł i płynu do kąpieli za 21 zł, w skali miesiąca łącznie na kosmetyki wydaje 40-50 zł. Kupuje dla syna witaminę D oraz maść do smarowania pupy za 8 zł. Korzysta z odpłatnych szczepionek, będzie musiała zapłacić 140 zł. Raz na jakiś czas kupuje jakieś zabawki, co stanowi niewielki koszt. Ostatnio za ubrania zapłaciła 150 zł. Małoletni nosi także ubrania po starszym bracie, ale dużo z tych ubrań już zostało oddanych.

M. P. ma 38 lat. Od(...) zamieszkuje w P.. Przeprowadził się, by być bliżej syna. Mieszka sam w pobliżu zamieszkania A. Z.. Pracuje w W. w firmie (...)przy (...). Jest zarejestrowany na część etatu i z tego tytułu uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 797,50 zł netto miesięcznie. Obecnie pracę wykonuje przy ul. (...) przy (...). Ponadto wykonuje prace dodatkowe. Nie szuka lepiej płatnej pracy, ponieważ zajmuje się starszym synem i jeszcze uczy się. Za malowanie pomieszczeń otrzymuje 10 zł za m.kw., za położenie glazury 25-30 zł za mkw. Zaprzeczył jakoby zarabiał kwotę wskazaną przez A. Z.. Nie posiada oszczędności ani nieruchomości. Nie posiada samochodu, jeździ samochodem kolegi, razem dojeżdżają do pracy, ponieważ koledze zostało zatrzymane prawo jazdy.

Posiada zadłużenia w kwotach około 1300 zł oraz około 700 zł. Ma dziecko z poprzedniego związku, na które płaci alimenty w kwocie 500 zł, ma zaległości w przekazywaniu pieniędzy. Wcześniej płacił na syna 650 zł, czasami kupował mu czapki, spodnie i zabawki na gwiazdkę oraz na dzień dziecka.

W skali miesiąca M. P. wydaje na żywność 400 zł, na wynajem mieszkania 1000 zł oraz dodatkowo na opłaty 100-150 zł, za telefon 50 zł, na środki czystości 30-50 zł, na ubranie i obuwie 80-100 zł, lekarstwa/wizyty lekarskie 20-50 zł, koszt paliwa 300-400 zł.

Ostatni raz widział syna O. w kwietniu 2018 r. Od grudnia widział go 2-3 razy, spotkania były kilkuminutowe. A. Z. sugerowała mu, żeby do siebie wrócili i razem zamieszkali. Chciał się widywać z synem. Kiedy zamieszkiwali wspólnie, to zajmował się synem, przewijał go, karmił. W czasie kiedy zamieszkiwała wraz z A. Z. pokrywał koszty najmu mieszkania w kwocie 1000 zł oraz opłaty, a także gaz w sezonie w kwocie około 800-1000 zł. Za prąd płacił 70 zł, wywóz nieczystości 13zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: odpis zupełny aktu urodzenia k. 11, zeznanie podatkowe PIT-11 k. 12-14, książeczka szczepień k. 15, faktura Vat k. 17-20, k. 25-26, zestawienie opłat czynszowych k. 27, potwierdzenie wpłaty k. 28, potwierdzenie opłat za abonament k. 29-30, zaświadczenie o wysokości dochodu podatnika w podatku dochodowym od osób fizycznych k. 49, zaświadczenie k. 50, kopia skróconego aktu urodzenia k. 51, umowa najmu lokalu mieszkalnego k. 52-54, wydruki z wiadomości sms k. 55-63, pismo komornika dotyczące zajęcia k. 64-66, faktura Vat k. 67-70.

Ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej w niniejszej sprawie. Wskazać należy, że dokumenty złożone do sprawy przez strony nie budziły wątpliwości Sądu. Część z nich została złożona w kserokopiach, jednak strony nie kwestionowały ich prawdziwości.

Sąd nie oparł się na paragonach złożonych do sprawy, albowiem nie są one rachunkami imiennymi i nie stanowią one dowodu zakupu określonej rzeczy lub usługi dla konkretnej osoby.

Zeznanie świadka R. U. Sąd uznał za wiarygodne. Przesłuchanie to korespondowało z przesłuchaniem A. Z. w zakresie uznanym za wiarygodne.

Przesłuchania stron postępowania Sąd uznał za wiarygodne w takich zakresach w jakich się pokrywały, a także w tych zakresach, które były poparte dokumentami. Sąd nie uznał jedynie w części zapewnień przedstawicielki ustawowej powoda w zakresie potwierdzenia pisemnie przedstawionych wydatków na syna. Ocena ta została podyktowana wskazaniami wiedzy ogólnej, które pozwalają sądowi na ocenę podstawowych potrzeb osób ubiegających się o alimenty.

Przesłuchania stron różniły się częściowo, jednak różnice te nie wpływały na wiarygodność złożonych depozycji, albowiem odzwierciedlały jedynie subiektywne zapatrywanie stron w zakresie możliwości zarobkowych M. P.. Sąd nie uznał za wiarygodne słów pozwanego w zakresie jego zatrudnienia na część etatu, gdyż jest to wbrew zasadom logiki, a proceder taki występuje często w celu zabezpieczenia przed kontrolami, z równoczesnym odprowadzaniem kosztów zatrudnienia na niższym poziomie.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W rozpoznawanej sprawie A. Z. dochodziła zasądzenia alimentów od M. P. na rzecz małoletniego syna O. P. w kwocie 1000 zł miesięcznie.

Ocenę żądania zasądzenia alimentów na rzecz małoletniego powoda należy rozpocząć od wskazania, iż na obydwójgu rodzicach ciąży obowiązek łżenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie (art. 133 kro). Zakres tego obowiązku, zgodnie z art. 135 kro, wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości osoby zobowiązanej, przy czym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka. A przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale także takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i statusowi rodziców. Należy mieć zatem na względzie zarówno koszty utrzymania dziecka (wyżywienie, mieszkanie, leczenie, odzież) jak i koszty jego wychowania (pielęgnacja, opieka, dbałość o rozwój fizyczny i intelektualny).

Biorąc pod uwagę, iż przez usprawiedliwione potrzeby dziecka należy rozumieć nie tylko potrzeby elementarne polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale także takie, które pozwalają na stworzenie uprawnionemu warunków bytowania odpowiadających jego wiekowi, stanowi zdrowia i statusowi rodziców. Należy uznać, że kwota 1000 zł miesięcznie na rzecz małoletniego powoda dochodzona od pozwanego jest niezasadna. W ocenie Sądu koszty utrzymania małoletniego oscylują wokół kwoty 900 zł miesięcznie. W kwocie tej znajdują pokrycie wydatki ustalone przez Sąd jako usprawiedliwione. Alimenty nie powinny być większe niż wysokość usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego powoda. W sprawie zostało ustalone, iż małoletni O. P. pochodzi z nieformalnego związku. Małoletni zamieszkuje z matką, bratem przyrodnym i babcią macierzystą w mieszkaniu stanowiącym jej własność, którego koszty utrzymania ponosi jedynie matka, ponieważ ojciec dziecka nie przekazuje żadnych środków pieniężnych ani nie uczestniczy w jego utrzymaniu w inny sposób. Wydatki na potrzeby mieszkaniowe małoletniego powoda stanowi udział w całości wydatków przypadający proporcjonalnie na każdego z współmieszkańców – w tym wypadku 1/4 całości wydatków.

Sąd uwzględnił w tej sprawie okoliczność, iż pozwany od grudnia widział się z synem zaledwie 2-3 razy przez kilka minut. W takiej sytuacji bezpośrednia piecza nad małoletnim powodem spoczywa na jego matce. W tym wypadku A. Z. wykonuje również swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletniego. W takiej sytuacji pozwany winien zapewnić pokrycie kosztów utrzymania małoletniego syna w większej części niż matka.

Decydująca jednak dla ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego M. P. w niniejszej sprawie stała się ocena jego możliwości zarobkowych i majątkowych, gdyż górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Należy zaznaczyć, że przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

W sprawie zostało ustalone, iż M. P. ma 38 lat, zamieszkuje sam w wynajmowanym mieszkaniu. Oprócz małoletniego syna O. ma na utrzymaniu starszego syna z poprzedniego związku, na którego utrzymanie przekazuje dobrowolnie kwotę 500zł oraz okazjonalnie prezenty, jak również utrzymuje kontakt w weekendy. Pracuje przy (...) na część etatu, z czego uzyskuje oficjalne wynagrodzenie w kwocie około 800 zł miesięcznie. Poza tym wykonuje prace dodatkowe w tygodniu oraz w soboty. Pozwany sam zadeklarował, że uzyskuje w sumie miesięcznie dochód w kwocie około 2700-3000 zł. Obecna sytuacja na rynku pracy, dochody możliwe do uzyskania na w okolicach W., bum na rynku budowlanym uzasadniają jednak przekonanie, iż możliwości zarobkowe pozwanego są większe, niż podawane przez niego dochody. Tym bardziej, iż w czasie kiedy zamieszkiwał wspólnie z matką dziecka pokrywał czynsz za wynajem mieszkania w kwocie 1000 zł, dodatkowo uiszczal opłaty, jak również w porze zimowej ponosił koszty za gaz w granicach 1000 zł miesięcznie, a także koszty własnego utrzymania, w tym wyżywienia, jak również partycypował w kosztach utrzymania starszego syna początkowo w kwocie 650zł. Dlatego też Sąd przyjął, iż możliwości zarobkowe pozwanego są wyższe niż kwota 3000 zł miesięcznie, jednak niższe niż wskazywane przez stronę powodową kwoty 4700 - 5000 zł miesięcznie. Przed zamknięciem rozprawy pozwany uznał powództwo do kwoty 500 zł. Gdyby zatem faktycznie pozwany dysponował jedynie kwotą przez niego deklarowaną i miał pokrywać wskazane przez niego wydatki to po opłaceniu jeszcze uznanych przez niego alimentów, brakowałoby mu środków na pokrycie innych bieżących kosztów utrzymania swoich i osób będących na jego utrzymaniu.

Obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb małoletnich powodów spoczywa na obojgu rodzicach, a zważywszy na okoliczność, iż A. Z. także osiąga dochody Sąd uznał, iż będzie w stanie wygospodarować kwotę brakującą na zaspokojenie pozostałych usprawiedliwionych potrzeb syna. Jednocześnie zdaniem Sądu możliwości zarobkowe matki powodów uniemożliwiają obciążanie jej kosztami utrzymania dziecka w większym zakresie, tym bardziej, iż ma na utrzymaniu także starszego syna.

Kierując się wszystkimi wyżej wymienionymi względami Sąd doszedł do przekonania, iż M. P. winien łożyć tytułem alimentów większą kwotę niż uznawana przez niego kwota alimentów w wysokości 500 zł miesięcznie. Jako adekwatną

Sąd przyjął kwotę 600 zł miesięcznie począwszy od dnia wniesienia pozwu. Kwota ta mieści się w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, pozwala też, uwzględniając dodatkowo obowiązek alimentacyjny A. Z. na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda w całości. Przy takim rozłożeniu udział M. P. w kosztach utrzymania O. P. winien wynosić 600 zł miesięcznie, a udział A. Z. 300 zł miesięcznie.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów, na podstawie art. 133 § 1 kro w zw. z art. 135 kro, orzeczono jak w punkcie I sentencji, oddalając powództwo małoletniego w pozostałym zakresie.

Rygor natychmiastowej wykonalności został wyrokowi w punkcie I nadany na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył pozwanego kosztami sądowymi w zakresie uwzględnionego powództwa, na które składa się częściowa opłata od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.